



# SĄD NAJWYŻSZY

Rzeczypospolitej Polskiej

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Prof. dr hab. Małgorzata Gersdorf

Warszawa, dnia 5 października 2016 r.

KPP VI-074-2/15

Szanowny Pan

Andrzej DUDA

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa

*Szanowny Panie Prezydencie,*

Zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o oficjalne poparcie starań o uzyskanie zgody Prezesa Narodowego Banku Polskiego na wprowadzenie do planu emisji wartości kolekcjonerskich i monet okolicznościowych na rok 2017 monety wybitej z okazji 100. rocznicy utworzenia Sądu Najwyższego RP.

Pozwolę sobie przypomnieć kilka istotnych faktów historycznych. Sąd Najwyższy powstał w Warszawie już 1 września 1917 r. i przez to był niewątpliwie pierwszą, stałą instytucją naszej Ojczyzny, odrodzonej po 123 latach niewoli. Był to fakt bez precedensu – oto pojawił się organ władzy urządzony i obsadzony w całości przez polskich prawników, przed którym używano wyłącznie polskiego jako języka urzędowego. Zachowując od tej chwili ciągłość swojego istnienia – chociaż brutalnie zerwaną przez wybuch kataklizmu wojennego – stał się zarazem kamieniem węgielnym Rzeczypospolitej, nadzwyczaj sprawnie obejmując swoją jurysdykcją trzy dawne dzielnice zaborcze, na których obowiązywało ogółem aż pięć różnych ustawodawstw. Nie będzie zatem żadną przesadą stwierdzenie, że bez narodzin najwyższej instancji sądowej nie byłoby wolnego i jednolitego Państwa Polskiego.

Mając na uwadze znaczenie tego wielkiego święta polskiej niezawisłości, pismem z dnia 11 marca 2015 r. wystąpiłam do ówczesnego Prezesa NBP, pana prof. dr hab. Marka Belki, z prośbą o uhonorowanie zbliżającej się rocznicy wybiciem monety okolicznościowej. Polegając na dalszej korespondencji z organami Banku, zwłaszcza zaś na pozytywnej opinii Rady ds. numizmatycznych, sądziłam, że zatwierdzenie tak ważnego projektu o charakterze państwowotwórczym jest w zasadzie formalnością. Jakież zatem było moje zaskoczenie informacją Departamentu Emisyjno-Skarbowego NBP, iż „po oszacowaniu potencjalnego popytu na tę monetę” podjęto decyzję o niewłączeniu jej do planu emisji.

Opisany fakt napawa mnie smutną refleksją, iż w każdych czasach i pod każdymi rządami względy ekonomiczne (innej bowiem motywacji nawet nie śmiałabym podejrzewać) biorą w Polsce górę nad fetowaniem naszej historii. Pytam więc, w jaki sposób Naród Polski ma żywić szacunek dla najważniejszych instytucji państwowych, kiedy w sprawie tak kluczowej dla kodów naszej pamięci dziejowej względy czysto merkantylne stają się pretekstem do odmowy niewielkiego w gruncie rzeczy wydatku – porównując nawet do uczczenia 150. rocznicy utworzenia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” (planowana wielkość emisji do 20 000 sztuk!)? Pragnę podkreślić, że sam Sąd Najwyższy zadeklarował jednoznacznie wolę nabycia do 500 sztuk monet, co znacząco zmniejsza jakiekolwiek ryzyko gospodarcze po stronie Banku.

Głęboko wierząc, że hasła o budowaniu wspólnoty narodowej i silnego państwa nie są dla Pana Prezydenta czczymi sloganami, ponawiam moją prośbę jak na wstępie.

Z poważaniem

